

NAZEWNICTWO POMNIKÓW PRZYRODY OŻYWIONEJ I JEGO ZWIĄZEK Z HISTORIA, KULTURĄ I TOPOGRAFIĄ REGIONU

Mirosława Świtała-Cheda
Uniwersytet Łódzki

THE NAMING OF NATURAL MONUMENTS AND ITS RELATIONSHIP WITH THE HISTORY, CULTURE AND TOPOGRAPHY OF THE REGION

Mirosława Świtała-Cheda
University of Lodz

The names of towns, villages and anthroponyms are a rich source of information about the history, culture and topography of regions. Such knowledge is also provided by geographical names formed relatively recently such as names of forms of nature. It is a large and fairly diverse group of onyms. This article is dedicated to names of natural monuments, shrubs, trees or their aggregation.

Key words: onomastics, toponymy, culture, natural monuments, names of trees

„Mieście szacunek dla drzewa, które jest jednym wielkim cudem i które dla naszych przodków było rzeczą świętą. Wrogi stosunek do drzewa jest cechą narodu o małej wartości i cechą człowieka nikczemnego“.

Aleksander von
Humboldt

Nazwy własne stanowią bogate źródło informacji o historii, kulturze narodów czy topografii krajów. Jak w zwierciadle odbijają się w nich pewne zjawiska historyczne, np. migracje ludności (Czechy, Pomorzany), dostarczają nam one danych o kulturze materialnej i duchowej (Kowale, Biskupin) oraz o systemach wartości (Dobromir, Bogumił). Błędem byłoby nie doceniać nazewnictwa stosunkowo młodego, w porównaniu z nazwami miast czy imionami. Mam tu na myśli nazwy geograficzne, które już

powstały lub powstają w związku z tworzeniem form ochrony przyrody. Jest to obszerna i dość różnorodna grupa onimów, a przy tym dostarczająca cennych informacji o kulturze materialnej i duchowej regionu, jego topografii. Opracowanie poświęcone jest konkretnie nazwom własnym pomnikowych krzewów, drzew lub ich skupisk. W onomastyce nazwy drzew, niezależnie czy są one pomnikami przyrody, klasyfikowane są do dendronimów, czyli podkategorii fitonimów (Breza 1998: 349) lub włączane są do nazw terenowych (Górnowicz 1988: 63). Nazwami drzew lub kompleksów leśnych zajmowali np. R. Zaręba (1977, 1981) czy M. Malec (2001).

I. Z historii form ochrony przyrody

Kiedy około 200 lat temu Aleksander von Humbolt, niemiecki geograf i podróżnik, urzeczony pięknem, wielkością i dostojnością drzew Ameryki Południowej nazwał je pomnikami przyrody nie przewidywał, że tak ogromnym przedsięwzięciem dziś stanie się ochrona drzew czy krzewów uznanych za pomniki. Wzorując się na pracach niemieckiego geografa, w Polsce wprowadzono przepisy w obrębie ustaw o ochronie przyrody (w 1934 r., 1949 r. i 1991 r.), pozwalające objąć ochroną prawną cenniejsze okazy polskiej fauny i flory. Pierwsze prawne formy ochrony drzew dotyczyły cisa, ze względu na wyjątkowe walory tego drzewa i fakt, że bardzo długo ono rośnie w porównaniu z innymi drzewami. Zakaz wycinania wprowadził król Władysław Jagiełło w 1423 r. w Statucie Warckim (Jabłonskis, red. 1960).

Według obowiązującej obecnie u.o.p. z 2004 r., w myśl art. 28 u.o.p. pomnikami przyrody są pojedyncze twory przyrody żywej i nieożywionej lub ich skupienia o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajobrazowej oraz odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je wśród innych tworów, okazałych rozmiarów drzewa, krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, wywierzyśka, skałki, jary, głazy narzutowe oraz jaskinie. W szczególności chodzi tu o obiekty niezmiennione w wyniku ludzkiej działalności, które posiadają cechy swoiste, wyróżniające je spośród innych obiektów.

Według danych GUS z 31 grudnia 2010 r. liczba pomników przyrody w Polsce wynosiła (<http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL>). Ich liczba stale rośnie.¹

¹ Poszukując pomników przyrody, korzystałam z różnych źródeł internetowych, ponieważ nie opublikowano jak dotąd jednego wykazu na cały kraj. Najczęściej korzystałam ze stron Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, które poukładane są

rodzaj pomnika	2000 r.	2005 r.	2008 r.	2009 r.	2010 r.
pojedyncze drzewa	25 940	27 331	28 070	29 472	30 059
grupy drzew	4501	4878	4905	3482	3658
aleje	772	817	876	674	699

II. Drzewa w kulturze, ich symbolika

Pojedyncze drzewa i krzewy, aleje, małe gaje czy ogromne lasy mają ogromne walory przyrodnicze i praktyczne. Ozdabiają krajobraz, zapobiegają erozji gleb, pozyskiwane z nich drewno pozwala nam się ogrzać zimą lub zbudować schronienie. Cień drzew daje ukojenie w upalny dzień, o czym pisał Jan Kochanowski we fraszce *Na lipę*.

Drzewa są symbolem mądrości i wiedzy. Mowa o tym w świętych księgach z całego świata. Jezus przed ujęciem go przez żołnierzy modlił się i medytował w prastarym gaju oliwnym. Podobnie Budda, który podczas medytacji pod drzewem, nazwanym później Bodhi (Bo) – czyli Drzewem Mądrości, dostąpił łaski oświecenia. Adam i Ewa łamiąc boski zakaz, spożyli owoc z drzewa wiedzy.

W czasach, gdy ziemię porastały dziewicze lasy, narodziło się wiele legend, niesamowitych opowieści o drzewach i stworach mieszkających w puszczańskich ostępach. W większości z nich drzewa opisywane są pozytywnie. Opiewa się ich piękno i dostojność, właściwości ochronne. Są nie tylko strażnikami lasu, ale strzegą też sprawiedliwości i dobrych ludzi. Złym często wymierzają zasłużone kary. Bywają też historie, w których drzewa ukazywane są jako domy demonów i innych czarnych stworów (Ziółkowska 1988).

Długowieczność niektórych drzew, ich okazały wygląd – szczególnie dębów, od wieków wywierały na ludziach duże wrażenie. Stare dęby czczone były jako przybytek bóstwa przez większość pierwotnych ludów Europy. Starożytni Rzymianie i Grecy wierzyli, że dąb jest siedzibą ich najwyższych bóstw – Jowisza i Zeusa. Wzmianki o tych drzewach znajdują się także w Starym Testamencie, gdzie czytamy o Abrahamie siadającym pod dębami Mamre. Niektóre ludy uważały dęby za drzewa-wyrocznice, na podstawie ich stanu przepowiadano pogodę i urodzaj. Wśród ludów germańskich dąb poświęcano bogu burz. Germanie zauważyli, że pioruny uderzały w dęby najczęściej, nie czyniąc przy tym

wg województw, stron lasów państwowych, stron informacyjnych parków lub gmin (zob. wykaz źródeł).

im poważniejszych szkód. Ludy celtyckie i słowiańskie także musiały być pod wrażeniem wyjątkowości dębów, gdyż lokalizowały swoje miejsca kultu przeważnie w starych dąbrowach.

Jednym z bardziej tajemniczych drzew jest cis, głównie ze względu na trujące właściwości jego soku, o czym wiedzieli już starożytni. W legendach niejednokrotnie pokonany wypija trujący sok, by ująć w ten sposób hańbie. Nie inaczej postąpił słowiański książę Nakosz po przegranej z Germanami w 966 r. (zob. pomorskie legendy, www.wrzeslaw.yoyo.pl). W Hadesie były to drzewa śmierci. Z kolei u Celtów był on drzewem świętym. Szczególny stosunek do cisów wynika też z wyjątkowej długowieczności tych drzew. Najstarszym na świecie jest szkocki Fortingall, który ma ok. 3100 lat. Na Morawskim Krasie rosną cisy liczące ponad 2 tys. lat. Słowacja słynie również ogromnym zbiorowiskiem cisów liczącym ponad 200 tys. sztuk. W Polsce najwięcej cisów rośnie na Pomorzu. Najstarszy rośnie w Henrykowie na Śląsku i przypuszczalnie liczy około 1250 lat, a ma zaledwie 13m wysokości przy 512 cm szerokości. Inny nazwany staropolskim imieniem – Czciwór z Chojn, liczy ponad 1000 lat. Ciekawa jest ludowa etymologia słowa cis, który nazwę zawdzięcza temu, że cisy rosną gęsto, cisnąc się jeden przy drugim. Wiedza na temat symboliki drzew, niegdyś przekazywana z pokolenia na pokolenie, dzisiaj ma raczej charakter tylko podręcznikowy, nie zawsze wszystkim obecnie znany (Gieysztor 2006, Rosen-Przeworska 1971, Szrejter 2011, Kopaliński 2003, Parandowski 1989).

III. Nazwy pomnikowych drzew i krzewów w kontekście historii, kultury i topografii regionu

1. Nazwy kulturowe

a) nazwy upamiętniające polskich władców

Wiele drzew, szczególnie dębów, nosi królewskie imiona. Najwięcej królewskich dębów (22) znajduje się w Puszczy Białowieskiej, tworzą cały szlak Dębów Królewskich i Książąt Litewskich. Są to drzewa liczące kilkaset lat: *Leszek Biały*, *Kazimierz Wielki*, *Bona Sforza*, *Władysław Jagiełło*, *Kazimierz Jagiellończyk*, *Zygmunt Stary* itp. Z nazwami niektórych drzew wiązane są pewne wydarzenia historyczne lub legendy. Jedną z najciekawszych legend opowiada o trzech dębach noszących imiona braci: *Lecha*, *Czecha* i *Rusa*. Były one świadkami polowania braci-kniaziów, późniejszych założycieli słowiańskich państw: Lechistanu, czyli Polski, Czech i Rusi. Podczas łowów w nadwarciańskiej puszczy bracia dostrzegli wyjątkowej urody rogowca i rzucili się za nim w pogoń. Zagonili go na leśną

polanę, gdzie po środku rósł okazały dąb i kilka młodych drzewek. Na szczęście dla zwierza był to święty gaj. Lech powstrzymał myśliwych przed świętokradztwem i pozwolił rogowi uciec. Tymczasem na polanę wyszedł kapłan Światowida – strażnik świętego gaju, który ugościł niespodziewanych gości wybornym miodem. Na pamiątkę tego spotkania Lech kazał wybudować w tym miejscu gontynę, w której starzec mógł godnie pełnić swoją kapłańską posługę. W tym też miejscu powstała osada nazwana Rogalinem – od spotkania z niezwykłym rogowem. Mijały lata... Do Rogalina przybyli posłańcy księcia Mieszka z rozkazem zniszczenia posagu Światowida i z poleceniem krzewienia nowej wiary. Na starej gontynie umieszczono krzyż dębowy, jako znak nowej wiary. Trzy potężne dęby, rosnące wokół gontyny uniknęły ścięcia, dlatego że nosiły imiona legendarnych władców słowiańskich – Lecha, Czecha i Rusa. Jak głosi legenda, są to te same dęby, które rosną do dzisiaj w rogalińskim parku. Legenda jest o tyle ciekawa, że wyjaśnia też pochodzenie nazwy miejscowości, nieopodal której rosną kniaziowskie dęby.

Z obecnością królów w pobliżu nazwanych drzew wiążą się nazwy:

Bolko (woj. lubelskie) – wg miejscowej legendy pod tym dębem spoczywał Bolesław Chrobry podczas wyprawy na Kijów. Jednak ów piękny dąb nie został tak nazwany na cześć naszego władcy, lecz na cześć syna jednej z właścicielek tutejszego dworu, Joanny Trzebińskiej, który zmarł w wieku 13 lat.

Chrobry (woj. lubuskie) – nazwa wiązana jest legendą, według której cesarz Otton III pod tym dębem miał się spotkać z Bolesławem Chrobrym, co jest oczywiście legendą, bowiem w tym czasie dąb ten jeszcze nie rósł. Poza tym spotkanie obu władców odbyło się w grodzie Ilva, obecnie Iława – dzielnica Szprotawy.

Dąb Jagiełły (woj. kujawsko-pomorskie) – według legendy Władysław Jagiełło na pamiątkę pobytu w Łabiszynie 3 listopada 1410 r. w dobrach Macieja Latalskiego, jadąc do Inowrocławia po bitwie pod Koronowem, zasadził na Wzgórzach Łabiszyńskich dwa dęby, z których jeden zachował się do dzisiaj. Drugi *Dąb Jagiełły* zwany jest częściej *Dębem Rzeczypospolitej* (woj. warmińsko-mazurskie). Trzeci *Dąb Jagiełły* lub *Władysław Jagiełło* (woj. podlaskie) – najstarszy z dębów Puszczy Białowieskiej. Pod nim miał rzekomo przesiadywać Władysław Jagiełło przed łowami zorganizowanymi przed wyprawą grunwaldzką. Drzewo zostało zwalone przez wichurę w nocy z 30 na 31 października 1974 roku. Faktycznie nie miało więcej niż 450 lat.

Lipa Króla Jana (lipa, woj. mazowieckie, Warszawa, Wilanów) – króla Jana III Sobieskiego.

Piast (woj. mazowieckie) – najstarszy dąb na Mazowszu. Prawie na pewno przed wiekami *Piast* był otaczany pogańskim jeszcze kultem. Przekazy na ten temat ocalały w miejscowych podaniach i legendach, także w formie opowieści o różnych zjawach i duchach, jakie się tu pojawiały. W XIX i XX wieku, z okazji każdej ważniejszej rocznicy, odbywały się tu patriotyczne manifestacje. Według miejscowego obyczaju, kiedy ktoś umrze, trumnę z ciałem przyjaciele niosą z jego domu na ramionach aż do dębu, dopiero wtedy wkładają na wóz i wiozą na cmentarz do Nowego Miasta. Miejscowa tradycja z *Piastem* wiąże też wiele ważnych wydarzeń historycznych. Tuż obok dębu jest dość wysokie piaszczyste wzniesienie o nazwie Łysa Góra. Teraz jest porośnięte drzewami, ale jeszcze niedawno świeciło pustką. Podobno było miejscem spoczynku samego króla Jana III Sobieskiego w 1683 r. (Stąd też podobno nazwa pobliskich wiosek – Królewo oraz Sobieski). Ale „złe” dało o sobie znać o sobie. Spłoszyło konie, które pognały na oślep i wóz ze skarbami, pomimo wysiłków czeladzi, utonął w bagnie. Kto chce, może poszukać tych tureckich klejnotów spod Wiednia.

Sosna Sobieskiego (woj. podkarpackie) – w Żołyni, według przekazu w cieniu sosny urządził popas król Jan III Sobieski, gdy podążał z pomocą zbrojną dla Wiednia. Jest to jedno z wielu drzew poświęconych temu królowi. Tradycja tych niezwykłych drzew jest rozpowszechniona na Górnym Śląsku. Jest to kulturowy ewenement na skalę kraju, bowiem w żadnym innym regionie w Polsce nie zaobserwowano takiego zjawiska, może co najwyżej w związku z napoleońskimi drzewami.

Wiaz Sobieskiego (woj. podkarpackie) – wojska koronne zmierzające w kierunku miejsca słynnej polskiej Victorii miały w zwyczaju na trasie swojego przemarszu sadzić drzewa.

Niektóre drzewa upamiętniają czyny królewskie, szczególnie doniosłe w historii regionu:

Bolesław (woj. zachodniopomorskie) – nazwa dębowi została nadana w 19.08.2000 roku, dla uczczenia osoby króla polskiego Bolesława Chrobrego i jego historycznej zasługi w dziele utworzenia w roku 1000 biskupstwa w Kołobrzegu. (dane te widnieją na tabliczce dębu)

Warcisław (woj. zachodniopomorskie) – nazwa nadana dębowi w 19.08.2000 r., dla uczczenia osoby księcia zachodniopomorskiego Warcisława III i jego historycznej zasługi we wspólnym z biskupem Hermanem dziele lokacji miasta Kołobrzegu w dniu 23.05.1255 r. (dane te widnieją na tabliczce dębu)

Bardzo rzadko królewskie drzewa noszą imiona królowych, np. *Bona Sforza*, *Helena*, *Maria Józefa*, *Barbara Radziwiłłówna*. Najsłynniejsza jest

Maria Ludwika ukochana żona Jana Sobieskiego. Jej imieniem nazwano dąb w Gdyni – *Dąb Marysieńki* oraz lipę posadzoną na pamiątkę zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego w bitwie pod Wiedniem – *Marysieńka* (woj. małopolskie).

Niektóre drzewa nie mają wprawdzie królewskich imion, ale łączone są z nimi legendy o królach.

Bartek (woj. wielkopolskie) – podobno po przyjęciu chrześcijaństwa posąg Światowida zatopiono w nurtach Warty, a na jego miejscu posadzono dąb. Pewnego razu, kiedy w okolicznych lasach przebywał na łowach król Władysław Jagiełło, rozszalała się burza, podczas której silny wiatr wyrwał dąb i rzucił go nad Wartę. Jagiełło poznał historię dębu i postanowił posadzić na to miejsce nowe drzewo na pamiątkę nawrócenia Litwy i pobicia Krzyżaków od Grunwaldem. Zlecił to zadanie zaufanemu rycerzowi Bartkowi, stąd też nazwa dębu. Ów dąb miał też podziwiać sam cesarz Napoleon w 1806 r., gdy przejeżdżał przez Owińska. Według ludowych gadek przy Bartku pokutują dusze proszące o modlitwę.

Bartek (woj. świętokrzyskie) – dąb ma ok. 700 lat. Legendy głoszą, że był ulubieńcem królów. Biwakowali pod nim w czasie polowań Bolesław Krzywousty i Kazimierz Wielki. Z świętokrzyskim Bartkiem wiąże się jeszcze kilka innych legend. Według jednej Jan III Sobieski i Marysieńka ukryli w dębie skarby. Inne dotyczą dużo późniejszych czasów. Na pniu Bartka, od strony południowo-wschodniej zawieszono są dwie figury ukrzyżowanego Chrystusa, odlane prawdopodobnie w miejscowych fabrykach żelaza. Na jednej z figur widoczny jest rok 1853. Według ustnych przekazów, miały one być umieszczone na pamiątkę powieszenia na Bartku dwóch oficerów z powstania styczniowego. W innej wersji jeden odlew miał być zawieszony na pamiątkę zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem, drugi został umieszczony jako votum dziękczynne po wygaśnięciu epidemii cholery w 1853 r.

Gall Anonim (woj. zachodniopomorskie) – pod tym dębem Gall Anonim pisał swoje kroniki w XII wieku, gdy przez puszcę szły w kierunku Kołobrzegu wojska Bolesława Krzywoustego. Niestety to tylko legenda, gdyż dąb ma niecałe 300 lat.

b) nazwy upamiętniające obcych władców

Z obcych władców w zasadzie tylko Napoleon zasłużył na pamięć Polaków. W XIX wieku wielu Polaków żywiło nadzieję na odzyskanie niepodległości. W Polsce znajduje się wiele miejsc, w których stacjonował Wielki Cesarz, niejednokrotnie podejmowano tam decyzje ważne dla całej ówczesnej Europy. Stąd całkiem sporo różnych drzew noszących jego

imię. *Aleja Napoleona* (woj. warmińsko-mazurskie), którą tworzą sosny, wiąże się z pobytem Napoleona w pałacu w Kamieńcu i na zamku w Szymbarku. Nieopodal słynnej alei rośnie *Dąb Napoleona* (woj. warmińsko-mazurskie). Do niedawna napoleoński dąb mieli też Lubuszanie. Niestety został spalony w 2010 r. przez wandalów, a był pomnikiem jeszcze przed wojną. W 1920 r. księżna Hermina z książąt Reuss osobiście nadała drzewu imię Theodora Schubego – niemieckiego botanika i działacza ochrony przyrody. Polska nazwa nawiązywała do legendy, według której podczas wyprawy na Rosję w 1812 roku, po przeprawie przez Odrę pod jego konarami odpoczywał Napoleon Bonaparte. Historia o szczecińskim dębie Napoleonie przetrwała do dziś, nawet po jego powaleniu w latach 70-tych. Swą nazwę zawdzięczał on samym Francuzom, którzy podczas okupowania pruskiego niegdyś Szczecina wycięli niemal wszystkie okoliczne drzewa, zostawili ów wielki już wtedy dąb, i na pamiątkę nazwali Napoleonem. Po pokonaniu Napoleona Prusacy zaś nazwali *Kroneneiche*, czyli *Dąb Królewski*. W Bydgoszczy rośnie *Lipa Napoleona* (woj. kujawsko-pomorskie).

Tylko jedno drzewo z nazwą *Dąb Piotrowy* (woj. lubuskie) upamiętnia legendarne śniadanie cara Piotra I Wielkiego w 1867 w drodze do Holandii.

c) nazwy upamiętniające osoby zasłużone

Poprzez nazwy upamiętniono osoby, które w szczególny sposób zasłużyły się na polu sztuki, literatury, nauki czy działalności społecznej.

Aleja Chopina (różne drzewa, woj. mazowieckie); *Fryderyk Chopin* (woj. mazowieckie) – dąb, któremu nazwę nadał kardynał Józef Glemp 2002 r.

Bartłomiej (woj. kujawsko-pomorskie) – wiaź otrzymał imię w 2009 r. na cześć Bartłomieja z Bydgoszczy (1480–1548), bernardyna, który położył wielkie zasługi dla leksykografii języka polskiego.

Dąb im. dra Franciszka Klimasa (woj. kujawsko-pomorskie, Bydgoszcz) – poświęcony pamięci botanika Franciszka Klimasa.

Dąb Kobendzy (woj. mazowieckie, Puszcza Kampinowska) – od nazwiska botanika Romana Kobendzy, badacza Puszczy Kampinowskiej.

Dąb im. Melchiora Wańkowicza (woj. warmińsko-mazurskie) – dąb i szlak turystyczny im. Melchiora Wańkowicza ma upamiętniać podróż pisarza po niemieckich Prusach Wschodnich, którą odbył kajakiem i samochodem w czerwcu 1935 r. i opisał w zbiorze reportaży *Na tropach Smętka*.

Dąb Jana Bażyńskiego (woj. warmińsko-mazurskie) – ok. 1430 r. właścicielem Kadyn, gdzie rośnie dąb, był Jan Bażyński, późniejszy przywódca Związku Pruskiego. On to w imieniu stanów pruskich prosił

Kazimierza Jagiellończyka o przyłączenie Prus do Polski. Położył duże zasługi w dziele zespolenia Prus z Koroną, był pierwszym gubernatorem Prus, doradcą i zaufanym króla polskiego.

Dąb Marcina Lutra (woj. kujawsko-pomorskie, Bydgoszcz) – posadzono go z okazji 400-lecia urodzin Marcina Lutra 10.11.1883 r., ale pomnikiem ustanowiono dopiero w 2009 r.

Dąb im. Karola Małłka / Dąb nad Mukrem (woj. warmińsko-mazurskie) – dąb zyskał sławę dzięki pisarzowi i działaczowi mazurskiemu K. Małłkowi, który opisał go w książce *Jest dąb nad Mukrem* (po mazursku mokre mówi się mukre).

Eugeniusz (woj. kujawsko-pomorskie) – dąb nazwano na pamiątkę Eugeniusza Smolińskiego – pierwszego powojennego dyrektora ZACHEM-u, czyli Zakładów Chemicznych w Bydgoszczy.

Grusza Żeromskiego, Dąb Stefan lub *Dąb Żeromskiego* (woj. mazowieckie)

Jeremi (woj. kujawsko-pomorskie, Bydgoszcz) – dąb nazwany na pamiątkę Jeremiego Przybory, który po wojnie pracował w Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia w Bydgoszczy, ale najbardziej był znany z *Kabaretu Starszych Panów*.

Jesion Toeppena (woj. warmińsko-mazurskie) – ma upamiętniać rolę niemieckiego historyka Maksa Teoppena (1822-1893), który badał kulturę i historię Mazur.

Lech (woj. kujawsko-pomorskie, Bydgoszcz) – imię wiązu upamiętnia kierownika referatu zieleni w Bydgoszczy.

Leon (woj. kujawsko-pomorskie, Bydgoszcz) – dąb nazwano na cześć Leona Wyczółkowskiego, który przekazał najpierw kolekcję dzieł sztuki wschodniej Muzeum Wielkopolskiemu w Poznaniu. Za ten dar Poznański Wydział Krajowy przekazał artyście dworek w Gościeradzu pod Bydgoszczą. Odtąd miesiące letnie spędzał w swoim dworku otoczonym parkiem i sadem. Powstały wtedy obrazy starych drzew. W 1924 r. darował Muzeum Miejskiemu w Bydgoszczy pierwsze prace. Malarza pochowano na cmentarzu wiejskim we Wtelnie koło Bydgoszczy. Żona Franciszka, zgodnie z ostatnią wolą męża, 8 kwietnia 1937 r. przekazała miastu 425 prac, szkicowniki oraz pamiątki osobiste i wyposażenie pracowni.

d) nazwy mające upamiętniać ważne wydarzenia historyczne, kulturowe

Nazwy niektórych drzew mają upamiętniać pewne wydarzenia historyczne lub ważne dla mieszkańców regionu, miasta i okolicy. Rosnące w Puszczy Bukowej *Lipa Pokoju* oraz *Dęby Pokoju* miały upamiętniać

historyczny fakt podpisania pokoju przez pokonaną Francję z Prusami 10 maja 1871. Był to niezwykle ważny dla Prus moment, ponieważ Napoleon wcześniej zadał dotkliwie klęski wojskom pruskim. *Sosna Powstańców* (woj. mazowieckie) – wg przekazu w 1863 r. kozacy wieszali na niej powstańców. *Dąb Kongresowy* (woj. mazowieckie) – nazwa upamiętnia zjazd V Kongresu Leśników Polskich z 24 kwietnia 1997 uczestnicy V Kongresu Leśników Polskich.

e) nazwy związane z pogańskimi wierzeniami

Prastare drzewa żyjąc przez setki lat były niemymi świadkami pogańskich obrzędów, co więcej, jako święte drzewa stanowiły ważny ich element. Ślad po tych czasach zachowuje się w nazwach drzew bądź opowieściach związanych z nimi, ale jest ich o wiele mniej niż w przypadku nazw głązów narzutowych. Dwa dęby warmińsko-mazurskie nieprzypadkowo noszą imiona *Perkun* i *Perkunas*. Tak nazywał się pogański Bóg Bałtów. Na ziemiach Bałtów nie znano świątyń. Za miejsce kultu służyły święte gaje, dąbrowy, źródła i kamienie. Powszechny był kult świętych drzew, w które miały przenikać duszę zmarłych i ognia mającego właściwości oczyszczające. Składano ofiary ze zwierząt i płodów rolnych, czasem z jeńców wojennych. *Perkun* (lit. *Perkunas*, *Perkuns*, fiń. *Perkele*, łot *Perkonos*, *Perkons*, prus. *Perkunis*; pochodzi od praindoeuropejskiego rdzenia *perk-* ‘dąb’) – naczelne, suwerenne bóstwo panteonu bałtyjskiego, gromowładca, bóg niebios, ognia i płodności, odpowiednik słowiańskiego *Peruna* i greckiego *Zeusa*. Ogólnobałtyjski bóg burzy i wojny, strażnik moralności. Jego świętym drzewem i symbolem był dąb. Z tym też można wiązać nazwę innego dębu – *Poganim* (woj. podkarpackie).

f) nazwy związane z religią i kulturą chrześcijańską

Nazw związanych z religią, kulturą chrześcijańską jest niewiele. Zanotowano: *Dąb Św. Teresy* (woj. mazowieckie), *Biskup* (woj. świętokrzyskie) i *Stefan Wyszyński* (dąb, woj. mazowieckie) nazwę nadał kardynał Józef Glemp w 2002 r. Bogatą historię ma dąb *Cysters* (woj. śląskie). Pierwsza wzmianka o Dębie Cystersie pojawia się w legendzie o powstaniu klasztoru pochodzącej z XVII wieku, według której książę Władysław podczas polowania stracił orientację w lesie, a potężny dąb udzielił mu schronienia na noc. Kiedy książę odnalazł swoją świtę, nakazał wzniesć kościół nieopodal miejsca jego ocalenia. Dąb już ponad 100 lat temu budził zainteresowanie – w wydanej w 1906 r. „Księżdzie lasów Śląska” docenił go botanik Theodor Schube. W 1932 r. opisali go

członkowie Niemieckiego Towarzystwa Dendrologicznego. Jeden z buków w woj. lubuskim nosi imię słynnego diabła łączyckiego *Boruty*.

g) nazwy związane literaturą

Do nazw związanych z kulturą duchową należą również nazwy literackiego pochodzenia: *Jurand* (dąb, woj. warmińsko-mazurskie); *Smętek* (woj. warmińsko-mazurskie) – z książki *Na tropach Smętka*; *Waligóra* (sosna, woj. lubuskie) – baśniowa postać; *Wernychora* (dąb, woj. dolnośląskie).

h) nazwy odetniczne

Galind (dąb, woj. warmińsko-mazurskie) – nazwa upamiętnia fakt zamieszkiwania ziem, na których rośnie dąb, przez Galindów – lud niegdyś zamieszkujący tereny obecnych Mazur, pomiędzy dzisiejszym Olsztynem i Szczytnem a południowo-zachodnimi krańcami Litwy. Okres bytowania Galindów na tych terenach datuje się na około V w. p.n.e do XIII w. n.e.

Dęby *Kurp* i Mazur zawdzięczają swe nazwy temu, że rosną przy turystycznym szlaku warmińsko-mazurskim.

I. Nazwy topograficzne

a) nazwy od cech charakterystycznych drzewa lub drzew czy krzewów

Dąb Beczka (woj. podlaskie) – od kształtu jak u beczki; *Dąb Krzyż Południa* (woj. podlaskie) – nazwa od kształtu korony przypominającej krzyż; *Czarny* (dąb, woj. warmińsko-mazurskie); *Dębowa Droga* (dęby, woj. warmińsko-mazurskie, Grunwald); *Gruby Dąb* (woj. wielkopolskie) – ze względu na obwód; *Pochyła Sosna* (woj. warmińsko-mazurskie) – sosna jest lekko pochylona; *Sosna Lira* (woj. warmińsko-mazurskie) – drzewo przypomina kształtem lirę; *Złote Dęby* (woj. warmińsko-mazurskie); **w tym określenia metaforyczne:** *Bracia Leśni* (świerki, woj. warmińsko-mazurskie) – grupa świerków w lesie; *Bracia Syjamscy* (woj. warmińsko-mazurskie) – pnie dębów są zrośnięte; *Płacząca Sosna* (woj. mazowieckie) – ze względu na kształt gałęzi; *Zakochana Para* (woj. warmińsko-mazurskie) – dąb obejmuje konarami sosnę.

b) nazwy od miejsca usytuowania drzewa

– **od miejscowości:** *Dąb Lubuszan* (woj. lubuskie) – od miasta Nowy Lubusz; *Dąb Mnich* (woj. świętokrzyskie) – od miejscowości, w której drzewo rośnie, jednakże wg legendy dąb wyrósł w miejscu bohaterskiej śmierci założyciela osady Mnichów – mnicha Rotwalda, który zginął w

obronie miejscowej niewiasty przed zbójnikami; *Grunwald* (dąb, woj. warmińsko-mazurskie) – od miejscowości Grunwald; *Koszelewskie Dęby* (woj. warmińsko-mazurskie) – od wsi Koszelewy; *Ławskie Dęby* (woj. mazowieckie, Kampinoski Park Narodowy) – od miejscowości Ławska Góra; *Łęgowiak* (woj. lubuskie) – nazwa dębu derywowana od miejscowości Łęgowo; *Pomieliński Dąb* (woj. warmińsko-mazurskie) – od miejscowości Pomielin; *Solnicki Dąb* (woj. warmińsko-mazurskie, Susz) – od miejscowości Solnica; *Sosna Gibały* (woj. warmińsko-mazurskie) – od miejscowości Gibały w Olsztynku; *Sosny Krutyńskie* (woj. warmińsko-mazurskie) – od miejscowości Krutyń lub rzeki Krutynia; *Topola Lesznowska* (woj. mazowieckie) – od miejscowości Leszno; *Tur* (woj. śląskie) – nazwa od miejscowości Tur;

– **od innego obiektu określonego za pomocą apelatywu:** *Cmentarny Dąb* (woj. warmińsko-mazurskie) – dąb rośnie na cmentarzu; *Dęby Parkowe* (woj. warmińsko-mazurskie) – drzewa rosną w parku; *Jodły na Kamieniach* (woj. małopolskie) – wokół drzew jest mnóstwo kamieni;

– **od innego obiektu mającego nazwę własną:** *Dąb nad Mukrem* (inaczej *Dąb im. Karola Małłka*, woj. warmińsko-mazurskie) – od Jeziora Mokre (po mazursku Mukre); *Dąb SGGW* (woj. mazowieckie) – dąb rośnie w Warszawie przed budynkiem SGGW; *Topola Nadwiślańska* (woj. mazowieckie) lub *Dąb Nadwiślański* (woj. mazowieckie) – drzewa rosną nad Wisłą.

Podsumowanie

W legendach często odwołujących się do pewnych wydarzeń niewiele jest historycznej prawdy, prawdziwe są tylko postacie historyczne, zatem informacje w nich zawarte nie mają zbyt dużej wartości dla historyka. Niezaprzeczalna jest jednak ich wartość kulturowa. Poprzez ustny, rzadziej pisany przekaz utrwała się pamięć o samych historycznych postaciach bądź wydarzeniach. W niektórych nazwach zachowuje się pamięć o wybitnych jednostkach, które w danym regionie, mieście czy okolicy dokonały czegoś wielkiego bądź zwykłą codzienną pracą budowały przyszłość Polski. Nazwy topograficzne nie mają takiej mocy, ale czynią nazywane obiekty bliższymi dla okolicznych mieszkańców. Nadanie nazwy wyłącza pomnikowe drzewa spośród innych anonimowych drzew, czyniąc je bliższymi człowiekowi. Poprzez akt nazwotwórczy człowiek niejako bierze je w opiekę. Czasami wręcz dosłownie, znane są przypadki, że pewne organizacje, stowarzyszenia zgłaszają dane drzewo jako obiekt godny prawnej ochrony, potem nadają mu nazwę i dbają o jego konserwację. Z moich badań wynika, że nazw drzew będących

przeniesienia antroponimów przybywa, natomiast coraz mniej jest nazw określanych jako topograficzne. Na taki stan rzeczy wpływają okoliczności powstania nazwy. Wiele nazw współcześnie powstaje nie w małych, długotrwałych wspólnotach komunikacyjnych (czyli jak nazwy w systemach mikrotoponimicznych), lecz we „wspólnotach doraźnych”, np. kolegium urzędników gminy, członkowie stowarzyszenia itp. Stąd mniejsze znaczenie mają takie czynniki jak wygląd obiektu, czy jego położenie. Zmienia się też ranga społeczna nazywanych obiektów, które stają się ważne nie tylko dla lokalnej społeczności.

LITERATURA

- Breza 1998:** Breza, E. Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy). // *Encyklopedia. Polskie nazwy własne*. Pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, 1998, 343 – 361.
- Gieysztor 2006:** Gieysztor, A. *Mitologia Słowian*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2006.
- Górnowicz 1988:** Górnowicz, Hubert. *Wstęp do onomastyki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 1988.
- Jablonskis, red. 1960:** *Statut Wielikiego Kniażstwa Litowskiego 1529 goda*. Red. K. J. Jablonskis, Mińsk: Mińskie Wydawnictwo, 1960.
- Kopaliński 2003:** Kopaliński, W. *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2003.
- Malec 2001:** Malec, M. Nazwy własne kompleksów leśnych w Polsce. // *Toponimia i oronimia*. Pod red. A. Cieślikowej i B. Czopek-Kopciuch. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN, 2001, 1969 – 1976.
- Parandowski 2010:** Parandowski, J. *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*. Kraków: Plus, 2010.
- Rosen-Przeworska 1971:** Rosen-Przeworska, J. *Religie Celtów*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1971.
- Szmańda 1986:** Szmańda, E. Nowe badania nad Bartłomiejem z Bydgoszczy. // *Kronika Bydgoska*, 1986, Nr 7, 113 – 117.
- Szrejter 2011:** Szrejter, A. *Demonologia germańska. Duchy, demony i czarownice*. Gdańsk: Maszoperia Literacka, 2011.
- Zaręba 1977:** Zaręba, R. Nazwy uroczysk, puszczy, borów i lasów w Polsce. // *Czasopismo geograficzne*, 1977, Nr 48, 25 – 31.
- Zaręba 1981:** Zaręba, R. *Puszcze, bory, lasy Polski*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, 1981.
- Ziółkowska 1988:** Ziółkowska, M. *Gawędy o drzewach*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1988.

ŹRÓDŁA MATERIAŁU

- Banaś, Garus 1996:** Banaś, T., Garus, R. *Legandy Świętokrzyskie*. Kielce: Agencja JP, 1996.
- Dąbrowski, Polakowski, Wołos 1999:** Dąbrowski, S., Polakowski, B., Wołos, L. *Obszary chronione i pomniki przyrody województwa warmińsko-mazurskiego*. Olsztyn: Urząd Wojewódzki, 1999.
- Kaja 1995:** Kaja, R. *Bydgoskie pomniki przyrody*. Bydgoszcz: Świadectwo, 1995.
- Łaborewicz 2002:** Łaborewicz, I. *Legandy i podania Jeleniej Góry*. Jelenia Góra: Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry, 2002.
- Łakomiec, Szafranski, Zimniewicz 2006:** Łakomiec, J., Szafranski, F., Zimniewicz, K. *Wielkopolski Informator Przyrodniczy*, 2006, Nr 4.
- Misiak 2010:** Misiak, T. *Magiczne drzewa nad środkowym Sanem w dziejach, legendach i środowisku*. Rzeszów: Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu, 2010.
- Orłóń, Tyszkiewicz 1986:** Orłóń M., Tyszkiewicz J. *Legandy i podania polskie*. Warszawa: PTTK Kraj, 1986.
- Pacyniak 1992:** Pacyniak C. *Najstarsze drzewa w Polsce*. Warszawa: PTTK Kraj, 1992.
- Podgórski, Podgórska 2009:** Podgórski B., Podgórska A. *Drzewa w pomniki zaklęte. Drzewa pomnikowe w Rudzie Śląskiej*. Katowice: KOS, 2009.
- Żukowski 2006:** Żukowski A. *Sławne drzewa województwa śląskiego*. Czerwionka-Leszczyny: Vectra, 2006.

<http://bip.uw.olsztyn.pl/pl/bip/urzed_wojewodzki, dostęp z dnia 12.12.2011.>

<<http://bip.wroclaw.rdos.gov.pl/index.php?option=com>, dostęp z dnia 11.03.2012.>

<<http://crfop.gdos.gov.pl/index.php?wo=4557&po>, dostęp z dnia 05.06.2012.>

<<http://krakow.rdos.gov.pl/index.php?option=com>, dostęp z dnia 04.05.2011.>

<<http://www.lublin.rdos.gov.pl/images/stories/rejstry/lubelskie>; dostęp z dnia 12.03.2012.>

<<http://www.wrzeslaw.yoyo.pl>, dostęp z dnia 14.02.2012.>

Всички статии, включени в поредицата Научни трудове на Пловдивския университет „Паисий Хилендарски“ – Филология, са рецензирани.

All contributions to the Paisii Hilendarski University of Plovdiv Bulgaria Research Papers in Philology have been peer-reviewed.